



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Nekrolog Jana Żołnierza

Liczba stron oryginału

2

Liczba plików skanów

3

Liczba plików publikacji

3

Sygnatura/numer zespołu

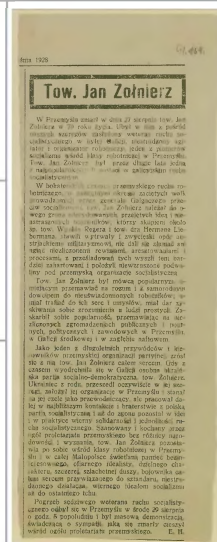
TR 041.164

Data wydania oryginału

1928

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**



**NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY**

KULTURA+



Digitalizacja

Tow. Jan Żołnierz

W Przemyślu zmarł w dniu 27 sierpnia tow. Jan Żołnierz w 70 roku życia. Ubył w nim z pośród naszych szeregów zasłużony weteran ruchu socjalistycznego w byłej Galicji, niestrudzony agitator i organizator robotniczy, jeden z pionierów socjalizmu wśród klasy robotniczej w Przemyślu. Tow. Jan Żołnierz był przez długie lata jedną z najpopularniejszych postaci w galicyjskim ruchu socjalistycznym.

W bohaterskich czasach przemyskiego ruchu robotniczego, w pamiętnym okresie zaciętych walk prowadzonych przez generała Galgoczego przeciw socjalizmowi, tow. Jan Żołnierz należał do owego grona zdecydowanych, przejętych ideą i nieustraszonych bojowników, którzy skupieni około śp. tow. Witolda Regera i tow. dra Hermana Liebermana, stawili wytrwały i zwycięski opór austriackiemu militarystom, nie dali się złamać ani ugiąć niezliczonymi rewizjami, aresztowaniami i procesami, z prześladowań tych wyszli tem bardziej zahartowani i położyli niewzruszone podwaliny pod przemyską organizację socjalistyczną.

Tow. Jan Żołnierz był mówcą popularnym, umiejącym przemawiać na rozum i z samorodnym dowcipem do nieuświadomionych robotników; umiał trafiać do ich serc i umysłów, miał dar zyskiwania sobie zrozumienia u ludzi prostych. Zaskarbił sobie popularność, przemawiając na niezliczonych zgromadzeniach publicznych i poufnych, politycznych i zawodowych w Przemyślu, w Galicji środkowej i w zagłębiu naftowym.

Jako jeden z długoletnich przywódców i kierowników przemyskiej organizacji partyjnej, zrósł się z nią tow. Jan Żołnierz całym sercem. Gdy z czasem wyodrębniła się w Galicji osobna ukraińska partja socjalno-demokratyczna, tow. Żołnierz, Ukrainiec z rodu, przeszedł oczywiście w jej szeregi, założył jej organizację w Przemyślu i stanął na jej czele jako przewodniczący, ale pracował dalej w najbliższym kontakcie i braterstwie z polską partją socjalistyczną i aż do zgonu pozostał w idei i w praktyce wierny solidarności i jednolitości ruchu socjalistycznego. Szanowany i kochany przez ogół proletariatu przemyskiego bez różnicy narodowości i wyznania, tow. Jan Żołnierz pozostawia po sobie wśród klasy robotniczej w Przemyślu i w całej Małopolsce świetlaną pamięć bezinteresownego, ofiarnego idealisty, dzielnego charakteru, szczerzej, szlachetnej duszy, bojownika całym sercem przywiązanego do sztandaru, niestrudzonego działacza, wiernego ideałom socjalizmu aż do ostatniego tchu.

Pogrzeb sędziwego weterana ruchu socjalistycznego odbył się w Przemyślu w środę 29 sierpnia o godz. 5 popołudniu i był masową demonstracją, świadczącą o sympatji, jaką się zmarły cieszył wśród ogółu proletariatu przemyskiego. E. H.

Cybele Chelland
(REGD) Floss



WELN

wiatowej sta
latons & Bal

Kostjumów
Sweków
Pi

połecają hurtownie i częsciowo

Henryk Leidner i Sk

Wydaje się na asygnaty

Dla prześlaga

Wściekłość Stanów Zjednoczonych na Anglię z powodu zawarcia przez nią umowy flotowej z Francją wywołała w Anglii silną konsternację. Nie pomogły wyjaśnienia i usprawiedliwienia, że jest to umowa niewinna, o wyłącznie technicznem znaczeniu, niezawierająca żadnych tajnych klauzul — Ameryka nie uwierzyła i zademonstrowała przez rozmyślne pominięcie Anglii przez Kelloga a wyjazd do Irlandji.

W Anglii szukają ofiary dla prześlągania Ameryki i znaleźli ją w osobie pierwszego lorda (ministra) marynarki Bridgemana, który się podaje do dymisji. Ma to być kozioł ofiarny za to, że na wiosnę br. zerwał konferencję z Ameryką dla skontyngentowania budowy okrętów, a obecnie zawarł takąż umowę z Francją. Ponieważ pierwszy lord admiralicji jest ministrem parlamentarnym, dymisja nastąpi w tej formie, że Bridgeman złoży mandat poselski.

Dla postronnych może być obojętnem, czy ten lub inny będzie stał na czele marynarki angielskiej, ale dla oceny położenia politycznego dymisja ta jest charakterystyczna. Staje się ona jeszcze bardziej demonstracyjną, jeżeli się uwzględni, że Chamberlain w swej podróży po Stanach Zjednoczonych omija Waszyngton, a jedzie przez kanał Panamski do San Francisco. Może on wprowadzić użyć wymówki, że odbywa on podróż jako człowiek prywatny, ale w Waszyngtonie wiedzą doskonale, że choroba Chamberlaina, z powodu której wziął urlop, jest chorobą polityczną, zainscenizowana w tym celu, aby nie musiał iechać do Genewy i w ten sposób unikał spotkania się ze Stresemannem. Ale, jak wiadomo, i ten nie pojechał do Genewy, wobec czego znikły nawet pozory i pozostaje nagi fakt, że Kellog ominął Londyn, Chamberlain zaś Waszyngton. Jako dodatek do podpisania „potępienia wojny” jest to wysoce symptomatyczne zajęcie.

Ameryka nie daje się jednak...